

5. ROZPOCZYNAĆ OD MODLITWY

Pośród zwyczajnych, codziennych modlitw, są również nadzwyczajne, wynikające ze szczególnych okoliczności. Dla Jezusa niewątpliwie taką wyjątkową okolicznością było opuszczenie domu rodzinnego i rozpoczęcie publicznej działalności. Wiele czasu musiał spędzić na modlitwie przed pożegnaniem z Maryją, swoją Matką, potem modlił się w Jordanie, a następnie odszedł na czterdzieści dni na pustynię.

Myśli do homilii

1. Światło słowa płynące z czytań mszalnych danej niedzieli.

2. *Wprowadzenie.* Wpatrujemy się w tym roku w modlitwę Jezusa. On modlił się w dzieciństwie, w młodości i w dorosłym życiu. W ostatnich dwóch spotkaniach mówiliśmy o Jego i naszej modlitwie porannej i wieczornej. Dbajmy o te święte chwile. Rozpoczynamy dzień z Bogiem i kończmy go z Bogiem. Jest z nami Jezus, który modli się z nami i w nas. Uczy nas modlitwy dzieci Bożych. Dziś rozpoczynamy refleksje nad modlitwami Jezusa, przeżywanymi w wyjątkowych chwilach Jego życia.

3. *Rozpoczynać od modlitwy.* Wyjątkowym czasem dla Niego było opuszczenie domu rodzinnego, aby rozpocząć nowy etap swojej zbawczej misji. Już jako dwunastoletni chłopiec rozumiał, że ma być w sprawach Ojca. Myśl o tym, co Ojciec Mu zlecił, towarzyszyła Mu każdego dnia. Stale rozmawiał o tym z Ojcem. O co prosił Ojca? Jakiego daru najbardziej potrzebował?

Wydarzenia z nad Jordanu świadczą o tym, że prosił przede wszystkim o Ducha Świętego. Św. Łukasz tak opisuje to wydarzenie: „Kiedy cały lud przystępował do chrztu, Jezus także przyjął chrzest. A gdy się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił na Niego, w postaci cielesnej niby gołębicą, a z nieba odezwał się głos: «Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie» (Łk 3,21-22). Ten sam ewangelista mówi nieco dalej, że pewnego dnia Jezus, ucząc modlitwy tych, którzy szli za Nim po drogach Palestyny, powiedział, że «Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą» (Łk 11,13). Sam jako pierwszy prosił o ten najwyższy dar jako o pomoc w spełnieniu mesjańskiej misji: podczas chrztu w Jordanie dar ten objawił Mu się w szczególnie wyraźnym znaku” (Św. Jan Paweł II, AG 11.07.1990).

Wśród wielu darów, jakich potrzebował do wypełnienia misji, zleconej Mu przez Ojca, najważniejszym był dar Ducha Świętego. Ewangelisci stale podkreślają, że Jezus rozpoczął publiczną działalność i ją kontynuował „w mocy Ducha Świętego”. Duch Święty Go prowadził i uzdalniał Go do wypełnienia wszystkich zadań, łącznie z krzyżową męką i zmartwychwstaniem.

O szczególnym znaczeniu modlitwy o Ducha Świętego przy rozpoczynaniu nowego etapu życiowej misji świadczy również polecenie, jakie dał Jezus apostołom przed wniebowstąpieniem. Poleciał im nie odchodzić z Jerozolimy, aż zostaną umocnieni mocą z wysoka. Oni trwali więc na modlitwie i oczekiwali jednego daru – Ducha Świętego. Św. Jan Paweł II zwraca uwagę, że modlitwa apostołów w Wieczerniku „jest jakby powtórzeniem czy przedłużeniem tej modlitwy, poprzez którą Jezus z Nazaretu przygotowywał się na zstąpienie Ducha Świętego w chwili chrztu w Jordanie ... Modlitwa Jezusa nad Jordanem wskazuje, że nieodzowną rzeczą jest modlić się, ażeby właściwie przyjąć dar z wysokości (por. Jk 1,17)” (AG 21.06.1989).

Są takie wydarzenia, które przeżywamy raz w życiu, jak rozeznanie i wybór powołania. Dla jednych jest to powołanie małżeńskie, dla innych kapłańskie, a jeszcze inni odkrywają powołanie do życia konsekrowanego. Większość obecnych na Mszy Świętej już to powołanie odkryła i je realizuje, ale każdy z nas może jeszcze głębiej zrozumieć, że jego droga życia jest nie tylko wynikiem ludzkich decyzji. Wpatrując się w Jezusa widzimy, że wszystko ma swoje odniesienie do Boga i że najpiękniejsza jest ta droga, która jest odkryciem i przyjęciem danego przez Boga powołania. Na każdym etapie naszego życia możemy się umacniać w naszym powołaniu i wypraszać Ducha Świętego, aby nas prowadził. Tylko dzięki Jego łasce jesteśmy w stanie przeżywać swoje życie jako powołanie dane nam przez Boga, jako współpracę z Bogiem w realizacji Jego boskiego planu stworzenia i zbawienia.

W modlitwie Jezusa, przeżywanej w czasie Jego chrztu w Jordanie, poznajemy również ważną prawdę o każdej modlitwie. To, co tam dokonało się w sposób widzialny, nieustannie realizuje się w sposób niewidzialny. Gdy się modlimy, otwiera się nad nami niebo, zstępuje na nas Duch Święty, a Ojciec niebieski mówi: „Jesteś moim umiłowanym dzieckiem”. Wierzmy, że od chwili chrztu świętego jesteśmy dziećmi Bożymi i nieustannie pozostajemy w osobistej relacji z Ojcem, Synem i Duchem

Świętym. Czas modlitwy jest kontynuacją tego, co się dokonało na chrzcie, gdy nad nami otwarło się niebo, gdy zstąpił na nas Duch Święty i gdy przez zjednoczenie z Jezusem staliśmy się dziećmi Ojca niebieskiego.

Z tej perspektywy patrzymy również na nasze życiowe wybory. Podejmowaliśmy najważniejsze decyzje prowadzeni przez Boga. Dziś za to dziękujemy i gorąco się modlimy, abyśmy trwali w bliskiej relacji z Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Naszą modlitwą ogarniamy także tych, którzy stoją dopiero przed ważnymi wyborami, poczynając od kończących szkołę podstawową, aby wybrać miejsce dalszej nauki, poprzez maturzystów, którzy pragną zdać egzamin dojrzałości i wybrać kierunek studiów aż do narzeczonych, którzy marzą o szczęśliwym życiu małżeńskim i rodzinnym oraz powołanych do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Pomóżmy im podejmować właściwe decyzje, w których będą się kierować nie tylko ludzkimi względami, lecz będą również pytać Boga, na jaką drogę On ich powołuje.

Ważne są dla nas również te codzienne decyzje, dotyczące sposobu przeżywania niedzieli, solidności w wykonywaniu pracy, codziennych spotkań i rozmów. Zaczynamy wszystko z Bogiem. Jeśli ktoś zaczyna dzień lub jakąś sprawę bez modlitwy, to jest podobny do człowieka, który przy zapinaniu koszuli pierwszy guzik do drugiego otworu. W konsekwencji wszystkie następne guziki są źle przypięte. Tak jest w życiu, jeśli Bóg nie jest postawiony na pierwszym miejscu. Pamiętajmy, że Bóg jest Panem Jedynym. On jest naszym Bogiem.

4. *Zaproszenie do adoracji.* O łaskę rozpoczynania z Bogiem każdego dnia, każdego tygodnia i okresu życia będziemy prosić zarówno w czasie Mszy Świętej, jak i w czasie adoracji po zakończeniu celebracji Eucharystii.

Modlitwa powszechna

Prowadzeni przed Duchą Świętego i zjednoczeni z Jezusem zanieśmy do naszego Ojca w niebie pokorne prośby.

1. Najlepszy Ojcze, zachowaj w zdrowiu i bezpieczeństwie Ojca Świętego N. i wszystkich pasterzy Kościoła. *Ciebie prosimy.*

2. Najlepszy Ojcze, pomóż wierzącym w Ciebie rozpoczynać wszelkie działania od modlitwy.

3. Najlepszy Ojcze, daj światu pokój i zgodę, przywróć chorym zdrowie, a smutnym radość.

4. Najlepszy Ojcze, ukaż błądzącym prawdę, a będących w niewoli grzechu obdarz przebaczeniem.

5. Najlepszy Ojcze, przyjmij naszych zmarłych (szczególnie N.) do swego domu w niebie.

6. Najlepszy Ojcze, obdarz nas łaską modlitwy, abyśmy dobrze rozpoznali Twoją wolę i z radością ją wypełniali.

Milosierny Ojcze, przyjmij nasze prośby i spraw, abyśmy ubogaceni Twoimi darami, zawsze trwali przy Tobie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Śpiew na wystawienie Najświętszego Sakramentu.

Kapłan: „Twoja cześć, chwała, nasz wieczny Panie, po wieczne czasy niech nie ustanie”. Uwielbiamy Cię, Panie Jezu, w darze Eucharystii, w której uczestniczyliśmy. Uwielbiamy Cię w darze adoracji, którą przeżywamy. Uwielbiamy Cię w darze modlitwy, której nas uczysz. Przyjmij, Panie, nasz śpiew uwielbienia.

Śpiew, np.: „Twoja cześć, chwała”.

L1: Dziękujemy Ci, Panie Jezu, za wzór modlitwy, jaki nam dałeś przy rozpoczęciu Twojej publicznej działalności. Prosiłeś Twego Ojca o Ducha Świętego, aby w Jego mocy głosić Ewangelię, uzdrawiać chorych i dopełnić dzieła zbawienia na krzyżu. Gdy niebo się otwarło, zstąpił na Ciebie Duch Święty. Prowadzony przez Niego wypełniłeś do końca misję, jaką zlecił Ci Ojciec. Pomóż nam, Panie Jezu, na modlitwie rozeznawać nasze powołanie i od modlitwy rozpoczynać nasze działania. Otwórz nasze serca na Ducha Świętego, dzięki któremu możemy podejmować decyzje zgodne z wolą Ojca niebieskiego.

L2: Zawieramy Ci, Panie, ludzi młodych, którzy wybierają kierunek studiów i z nadzieją spoglądają w przyszłość. Zawieramy Ci narzeczonych, którzy pragną zawrzeć związek małżeński i z Twoim błogosławieństwem realizować swoje powołanie. Zawieramy ci powołanych do kapłaństwa i na drogę życia konsekrowanego. Zawieramy Ci tych, którzy rozpoczynają nową pracę, którzy angażują się w nowe dzieła, którzy zderzają się z nowymi trudnościami. Zawieramy Ci wszystkich podejmujących

ważne decyzje. Niech ich prowadzi Duch Święty. Naucz nas, Panie, modlić się przed podejmowaniem decyzji dotyczących nas samych i innych ludzi. Prosimy o to w ciszy naszych serc.

Modlitwa w ciszy (przynajmniej 2-3 min.).

Kapłan: Dziękujemy Ci, Panie, za wszystkie dobre decyzje, jakie podjęliśmy w życiu. Dziękujemy za chwile modlitwy, w których rozeznawaliśmy Twoją wolę przed dokonaniem wyboru. Dziękujemy za opiekę Twej Najświętszej Matki we wszystkich sprawach naszej codzienności. Pomóż nam, nasz Zbawicielu, trwać przy Tobie w chwilach łatwych i trudnych, w zdrowiu i chorobie, w pracy i odpoczynku. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Śpiew: „Przed tak wielkim” i błogosławieństwo.